

Sygn. akt VI Ka 212/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski**

**Sędziowie SR del. do SO Beata Chojnacka-Kucharska (spr.) SO Andrzej Wieja**

**Protokolant Jolanta Kopec**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Kazimierza Szczepańskiego

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2014r.

sprawy **D. D.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 18 grudnia 2013r. sygn. akt II K 23/12

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. D. w pkt 1 części dyspozytywnej dotyczący czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu do ponownego rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. K. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 212/14

## UZASADNIENIE

D. D. został oskarżony o to, że:

1. w okresie pomiędzy 01 lipca 2009r., a 31 sierpnia 2011r. w miejscowości S., rejonu (...), przywłaszczył 5 sztuk zbiorników paliwa, czym spowodował straty łączne w wysokości 10 000 zł. działając na szkodę Przedsiębiorstwa (...)w Z.

tj. o czyn art. 284 § 2 k.k.

2. w okresie pomiędzy 17 a 25 maja 2011r. w miejscowości S., rejonu (...), przywłaszczył przemysłową kamerę dalekiego zasięgu, cement workowany o łącznej wadze 2 650 kg, przecinarkę do metalu m-ki (...), łatę tynkarską trapezową oraz łatę wyrównującą do betonu, czym spowodował straty łączne w wysokości 3 010 zł., działając na szkodę firmy (...)

tj. o czyn art. 284 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013r. w sprawie o sygn. akt II K 23/12:

I. uniewinnił oskarżonego D. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 284 § 2 k.k.,

II. uniewinnił oskarżonego D. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 284 § 2 k.k.

III. na podstawie art. 632 ust 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa,

IV. zasądził na rzecz adw. D. K. kwotę 1008 zł. tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego oraz kwotę 231,84 zł. tytułem podatku od towarów i usług.

Z treścią wyroku nie zgodził się Prokurator zaskarżając ten wyrok w części, w zakresie orzeczenia z pkt I części dyspozytywnej wyroku dotyczącego uniewinnienia D. D., na niekorzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony nie zrealizował swoim zachowaniem znamion czynu z art. 284 § 2 kk, podczas gdy całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadków P. K. (1), dokumentacji w postaci umowy najmu, a także wyjaśnień D. D., jak też jego prawidłowa analiza, czego nie dokonał Sąd I instancji, prowadzi do wniosku, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Podnosząc powyższy zarzut, zgodnie z treścią art. 437 § 2 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja Prokuratora jest zasadna. Zarzut stawiany przez apelującego przemawia za koniecznością ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego, która w efekcie doprowadziła do uniewinnienia oskarżonego D. D. od popełnienia czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia nie może zasługiwać na ochronę wynikającą z zasady swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z art. 7 kpk organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Aby ocena dowodów dokonana przez Sąd była niepodważalna niezbędne jest, by przekonanie o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych było poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk), całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk), by to przekonanie było efektem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk) oraz by było przedstawione w uzasadnieniu wyroku w sposób wyczerpujący i logiczny, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 424 kpk). Celów tych i wymogów nie spełnia uzasadnienie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie w I instancji.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż Sąd I instancji dokonując oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D. D. w toku postępowania przygotowawczego, a następnie w trakcie przewodu sądowego uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne (str. 2 uzasadnienia). Tymczasem analiza wyjaśnień oskarżonego nie pozwala na tak kategorię ustalenie. Z wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika, że jeszcze przed zawarciem z Przedsiębiorstwem (...) w Z.umowy najmu nieruchomości zabudowanej budynkami, w tym budynkiem stacji paliw, tj. przed dniem 01.07.2009r., oskarżony wykopał z tego terenu 4 zbiorniki na paliwo, gdyż przygotowywał teren pod prowadzoną działalność. Zgody na wykopanie zbiorników i ich zagospodarowanie miał oskarżonemu udzielić prezes (...)w Z., czyli B. P.. Zbiorniki te miały służyć oskarżonemu do przechowania wody potrzebnej do produkcji, jednak z uwagi na to, że były dziurawe, nie nadawały się do tego. Oskarżony wyjaśnił, że pociął te zbiorniki, nie zgłaszał tego faktu, nie uzyskał na to zgody właściciela. Wyjaśnienia te oskarżony podtrzymał na rozprawie głównej. Wówczas wyjaśnił, jednak odmiennie niż poprzednio, że pociął 2,5 zbiornika należących do pokrzywdzonego. Uzgodnił to z prezesem (...)w Z.. Natomiast podczas konfrontacji ze świadkiem B.

P.oskarżony wyjaśnił, że rozmawiał ze świadkiem o tym, że zbiorniki te będzie wykorzystywał w swojej działalności, chciał je wykorzystać, jednak z uwagi na ich stan było to niemożliwe. Świadek zgodził się na wykorzystywanie zbiorników przez oskarżonego. Z treści wyjaśnień oskarżonego wynika także, że pociął 4 zbiorniki, przy czym 2,5 oddał na złom, 1,5 zbiornika pozostawił na wynajmowanym terenie. Oskarżony wyjaśnił, że nie informował pokrzywdzonego, co zamierza zrobić ze zbiornikami. Uzyskaną zgodę na korzystanie ze zbiorników zrozmiał jako swobodne dysponowanie nimi. Już pobieżna lektura wyjaśnień oskarżonego D. D.wskazuje na istniejące w nich rozbieżności, które mają charakter istotny. Oskarżony sprzecznie wyjaśniał na okoliczność uzyskania zgody na pocięcie zbiorników, rozbieżnie wyjaśniał odnośnie informowania świadka B. P.o swoich planach pocięcia zbiorników. Z wyjaśnień oskarżonego nie wynika, by uzyskał od kogokolwiek zgodę na sprzedaż zbiorników zwłaszcza, że o zgodę taką, jak wyjaśnił, nie zabiegał, wręcz przeciwnie, nikogo nie informował o swoich planach. Wobec wskazanych powyżej istotnych rozbieżności w wyjaśnieniach oskarżonego, wersji wzajemnie się wykluczających, nie sposób podzielić stanowisko Sądu I instancji o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Stanowisko to jest o tyle wątpliwe, jeśli się zważy, że wskazane różnice w wyjaśnieniach oskarżonego nie zostały w ogóle poddane analizie przez Sąd Rejonowy. Tym samym już tylko z tego powodu niemożliwą do zaakceptowania jest taka ocena dowodów z wyjaśnień oskarżonego, na jaką wskazał Sąd I instancji. O wybiórczej ocenie dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy świadczy także całkowite pominięcie w tej ocenie zeznań świadków P. K. (1), M. B., R. K., P. K. (2), Z. K.i B. P.. Z relacji świadka P. K. (1)wynika, że świadek nigdy nie słyszał o tym, by skutkiem ustnej umowy zostały oskarżonemu przekazane przedmiotowe zbiorniki. Powyższe znajduje potwierdzenie w relacji świadka B. P.. Świadek B. P.kategorycznie zeznał, że oskarżony miał prawo dysponować składnikami majątku spółki znajdującymi się na wynajmowanym terenie, jednak nie miał prawa nimi rozporządzać, czy sprzedawać ich. Świadek ten stanowczo wskazał, że tylko jeden raz rozmawiał z oskarżonym na temat wykorzystania zbiorników zakopanych w ziemi. Wówczas oskarżony informował go, że zbiorniki te chciałby wykorzystać do składowania proszku. Nigdy świadek nie wyrażał zgody na pocięcie zbiorników, czy sprzedaż. Gdy świadek spytał oskarżonego, gdzie znajdują się zbiorniki, oskarżony wskazał, że je wykorzystuje. Podobnej treści zeznania złożyła świadek M. B.. Wprawdzie świadek M. B.nie była obecna podczas rozmów oskarżonego z prezesem pokrzywdzonej spółki, jednakże wykluczyła taką możliwość, by prezes B. P.wyraził zgodę na zabranie przez oskarżonego zbiorników. Zeznania tych świadków wykluczają wersję prezentowaną przez oskarżonego, jakoby kiedykolwiek uzyskał zgodę prezesa na pocięcie, czy sprzedaż zbiorników. Jeśli się zważy przy tym na zasady zbywania majątku spółki z udziałem Skarbu Państwa i z pewnością wiedzę wskazanych świadków w tym przedmiocie wobec pełnionych w spółce funkcji, to prezentowane przez nich twierdzenia jawić się muszą jako logiczne i wiarygodne. Sąd natomiast całkowicie pominął te zeznania świadków przy ocenie materiału dowodowego, przy czynieniu ustaleń faktycznych. Relacja tych świadków, w kontekście rozbieżności wyjaśnień oskarżonego poddaje w wątpliwość trafność poczynionego przez Sąd Rejonowy ustalenia co do przekonania oskarżonego, że mógł swobodnie dysponować zbiornikami, ciąć je i zbywać. Takie ustalenie podważa także relacja świadka M. B.w tej części, w której świadek wskazała, że podczas wizyt na terenie wynajmowanej przez oskarżonego nieruchomości, oskarżony poinformował ją o tym, że zbiorniki na paliwo nadal są zakopane w ziemi. Pozostawało to w sprzeczności z poczynionymi na miejscu ustaleniami i naocznym stwierdzeniem przez świadka pocięcia jednego ze zbiorników, który jeszcze znajdował się na terenie spółki oraz pozostawania na placu jeszcze jednego całego zbiornika. Na fakt, że przynajmniej dwa zbiorniki zostały wykopane z ziemi przed październikiem 2010r., wskazał świadek R. K.. Potwierdził to również świadek Z. K.. Sąd I instancji zaniechał dokonania oceny powyższych zeznań świadków, nie poddał ich analizie w kontekście chociażby zasad doświadczenia życiowego, nie podjął próby wyjaśnienia powodów, dla których oskarżony zaprzeczał wykopaniu zbiorników twierdząc, że cały czas znajdują się w ziemi. Sąd Rejonowy zaniechał także oceny ustalenia przyczyn, dla których oskarżony podczas rozmowy ze świadkiem B. P.wskazywał na wykorzystywanie zbiorników mimo, że jak wyjaśnił, zbiorników tych nigdy nie wykorzystywał z uwagi na ich uszkodzenia. Nadto świadek M. B.kategorycznie zeznała, że w chwili przekazania nieruchomości zbiorniki były zakopane w ziemi. Podobnie zeznał świadek P. K. (2)i świadek B. P.. Pozostaje to w oczywistej sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, czego również nie zauważył Sąd Rejonowy czyniąc w sprawie ustalenia faktyczne. Sąd ocenił zeznania w/w świadków jako wiarygodne, wskazał, że są spójne i konsekwentne, tym samym niezrozumiałym jest ustalenie, że oskarżony był przekonany o prawie swobodnego rozdysponowania mieniem spółki. Z kompleksowej oceny zeznań tych świadków wynika wręcz odmienny wniosek. Na aprobatę natomiast zasługuje ustalenie Sądu, że oskarżony w świetle zawartej umowy najmu był przekonany o prawie do wykorzystania zbiorników. Świadczą o tym zeznania świadka B. P.–

prezesa (...)ale także postanowienia umowy. Zastrzeżone w umowie najmu prawo oskarżonego do przystosowania przedmiotu najmu do prowadzonej działalności gospodarczej może oznaczać jedynie tyle, że gdy taka konieczność rzeczywiście zaistniała uzasadniona przedmiotem prowadzonej działalności, oskarżony był uprawniony do usunięcia z ziemi przedmiotowych zbiorników. Prawo dysponowania przedmiotem najmu, dysponowania zbiornikami w żadnym razie nie oznacza prawa do ich niszczenia, czy zbywania. Ani umowa najmu zawarta przez oskarżonego, ani przepisy prawa cywilnego w zakresie umowy najmu czy dzierżawy nie pozwalają na tego typu działanie. Pocięcie, czy zbycie zbiorników, co logiczne, nie mieści się w prawie oskarżonego do przystosowania umowy najmu do prowadzonej działalności. Sąd Rejonowy nie dokonał oceny postanowień umowy, nie wskazał na wątpliwości interpretacyjne w jej treści, które pozwoliłyby na ferowane przez Sąd twierdzenia o przekonaniu oskarżonego o przysługującym prawie do swobodnego rozdysponowania zbiornikami na paliwo, a jedynie ograniczył się do cytowania poszczególnych fragmentów umowy.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności powodowały, że wyrok w zaskarżonej części nie może się ostać. Poczynione w sprawie ustalenia i ocena dowodów budzą poważne wątpliwości co do swej trafności. Bez dogłębnej analizy wszystkich wskazanych powyżej dowodów, w tym także wyjaśnień oskarżonego oraz całościowej, a nie wybiórczej prezentowanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, przedwczesnym jest rozstrzygnięcie o kwestii sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie czynu wskazanego jako pierwszy w akcie oskarżenia. Z uwagi na to, że przyczyną uchylecia wyroku do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji w zaskarżonej części były istotne błędy w ocenie dowodów, natomiast materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest obszerny, w wyłącznej gestii Sądu Rejonowego pozostaje, które z dowodów należy przeprowadzić ponownie na rozprawie, przy czym ponownie rozpoznając sprawę Sąd decydując się na przeprowadzenie dowodu na rozprawie głównej winien mieć na uwadze rangę i istotność poszczególnych dowodów w kontekście zasady bezpośredniości, jako jednej z elementarnych zasad przeprowadzania dowodów przed Sądem I instancji. Oczywiście Sąd Okręgowy nie ogranicza Sądu meriti co do zakresu postępowania dowodowego i nie wyłącza możliwości przeprowadzenia innych czynności dowodowych przez Sąd I instancji, o ile powstanie taka potrzeba ze względu na wszechstronne wyjaśnienie sprawy. Nie przesądzając o kierunku rozstrzygnięcia, uchylono wyrok w zaskarżonej części i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.